

# BIAŁAS & LANEK, Non stop

Hej mała, kolejne spojrzenie daj mi!  
no bo motyle w brzuchu trzeba karmić!  
nie mów że masz wiele wad  
zabieram cię stad ale nie na jedne raz  
ja, Mała, będę z tobą non stop!  
non stop! non stop!  
non stop! non stop!  
Mała, będę z tobą non stop!  
non stop! non stop!  
non stop! non stop!

fioletowe ściany widziały dramat pokoleń  
obiecałem kiedyś ze cie stąd zabiorę  
Masz receptę na rozwiązanie spraw naszych  
nie ma wciąż, no to trzeba je zawszyć

młody chłopak, duże miasto  
chciałem cię bliżej  
teraz co noc mówię do innej: zejdź jeszcze niżej  
choć sam tego nie chce, nie  
mówię weź zejdź jeszcze niżej  
zejdź w dół  
w dół w dół  
zejdź w dół  
w dół w dół  
zejdź w dół

Hej mała, kolejne spojrzenie daj mi!  
no bo motyle w brzuchu trzeba karmić!  
nie mów że masz wiele wad  
zabieram cię stad ale nie na jedne raz  
ja, Mała, będę z tobą non stop!  
non stop! non stop!  
non stop! non stop!  
Mała, będę z tobą non stop!  
non stop! non stop!  
non stop! non stop!

liczysz sie tylko ty  
bo ratujesz moje życie  
jeśli odejdiesz dziś  
pewnie wrócę na ulice  
haj Miami Assins  
celebryje życie  
jakoś tam idzie

mam w sobie wile wad  
chciałbym się ich pozbyć ale nie wiem jak  
wybacz ale moja dusze opanował trap  
chciałbym cię rozebrać teraz i zatrzymać czas

zejdź w dół  
w dół w dół  
zejdź w dół  
w dół w dół  
zejdź w dół

Hej mała, kolejne spojrzenie daj mi!  
no bo motyle w brzuchu trzeba karmić!  
nie mów że masz wiele wad  
zabieram cię stad ale nie na jedne raz  
ja, Mała, będę z tobą non stop!  
non stop! non stop!  
non stop! non stop!

Mała, będę z tobą non stop!  
non stop! non stop!  
non stop! non stop!